

Waldemar Grzywacz

Globalizacja : szanse i zagrożenia

Ekonomiczne Problemy Usług nr 60, 102-117

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR GRZYWACZ¹

GLOBALIZACJA – SZANSE I ZAGROŻENIA

Charakterystycznym zjawiskiem w procesach społeczno-gospodarczych w świecie jest ich systematyczna globalizacja. Rozpoczęła się ona w zaraniu ludzkości, uzyskując duże przyspieszenie w XIX i XX w. Globalizacja jest synonimem ogólności, całościowości i niepodzielności. Najszerzej oznacza świat, który jest społecznością państw, jednością ich ekosystemów i gospodarek. Zastępuje pojęcie „międzynarodowy”, które zawsze kojarzy się z podziałem gospodarek, systemów, społeczeństw itd. na krajowe i zagraniczne lub międzypaństwowe. Globalny świat lub gospodarka ma charakter neutralny, niepodzielny, zintegrowany (w dążeniach, gdyż w rzeczywistości jest w różny sposób podzielony) w znaczeniu ogólnoświatowym. Już w latach 60. ubiegłego wieku ideę globalizacji przedstawił M. Mc Luhan², określając świat jako „globalną wioskę”³. Globalizacja gospodarki staje się najważniejszym elementem globalizacji światowej życia codziennego.

Należy podkreślić, że globalizacja z punktu widzenia ekonomicznego jest historycznym procesem narastającej liberalizacji oraz integracji gospodarczej podmiotów gospodarki światowej. Państwa i społeczeństwa stają się coraz bardziej współzależne od siebie w światowym, społecznym podziale pracy. Przyjmuje się założenie, że osiągają z tego korzyści synergiczne efektywnego alokowania zasobów w tych miejscach w świecie, które stwarzają największe korzyści. Wymiana zasobów oraz produktów w handlu światowym powinna stwarzać

¹ prof. zw. dr hab. Waldemar Grzywacz, Katedra polityki Gospodarczej, Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług, Uniwersytet Szczeciński

² Por. M. McLuhan, *Understanding Media - The Technological Extension of Man*. Mc Grow - Hill, New York 1964.

³ Jest to pojęcie umowne, charakteryzujące zbliżenie komunikacyjne, społeczno-gospodarcze i intelektualne wszystkich i wszystkiego w świecie. Dzięki Internetowi w *just-in-time* można przemieszczać się wirtualnie po świecie i mieć wgląd do spraw w nim zachodzących. Jednak nie odpowiada to tradycyjnemu rozumieniu więzi społecznych na obszarach wiejskich, gdzie ludzie się wzajemnie znają, łącznie ze swoimi problemami. Świat współczesny stał się zindywidualizowany społecznie, wzrasta anonimowość poszczególnych osób; ludzie w obawie przed konkurencją, roszczeniami i zagrożeniami ze strony innych osób oraz dążąc do spokoju i wypoczynku, po stresującej coraz bardziej pracy, izolują się w swoich domach, stają się anonimowi. W blokowiskach mieszkalnych nawet sąsiedzi nie znają siebie. Angielskie powiedzenie *my home is my castle* jest coraz powszechniejsze.

bezpośrednie korzyści tym podmiotom (producentom), którzy są bardziej mobilni i efektywniejsi (tańsi, lepsi jakościowo itd.), jak również tym, których efektywność jest relatywnie mniejsza. Uzyskują oni korzyści komparatywne, które są podstawą teorii i praktyki handlu światowego.

Semantycznie świat nie podlega globalizacji, co niekiedy jest wyrażane potocznie, gdyż ze swojej istoty jest globalny, całościowy, holistyczny. Niepoprawny jest w związku z tym zwrot „globalizacja gospodarki światowej”. Następuje natomiast globalizacja gospodarcza (przemysłu, handlu, turystyki, kultury itd.), to jest jej internacjonalizacja (umiędzynarodowienie) i internalizacja (przyswajanie innych, światowych norm, zwyczajów, działań, celów itd.).

Globalizacja jest przeciwieństwem separatyzmów, autarkiczności, odrębności kulturowo-cywilizacyjnych, które generalnie można określić jako niepejoratywne nacjonalizmy i/lub przymusowe izolacjonizmy. Wynikały one bowiem z braku możliwości technicznych, w tym komunikacyjno-transportowych, dołączenia się, wspólnego rozwoju i gospodarowania.

Regiony historyczno-geograficzne:

- a) Stary Świat – Europa, Azja (bez zachodniej Nowej Gwinei) i Afryka Północna (z północną Saharą),
- b) Czarna Afryka (z południową Saharą),
- c) Ameryka Północna (bez Grenlandii) i Południowa,
- d) Australia i Oceania (z zachodnią Nową Gwineą)

pozostawały w izolacji przez relatywnie długi okres. Ekspansja antyizolacyjna wyszła z Europy i doprowadziła do integracji świata i jego ściślejszych powiązań z Europą. Proces początku integracji światowej przebiegał od XVI do końca XVIII w. Jako początkową datę funkcjonowania gospodarki światowej można przyjąć rok 1800. I. Wallerstein przyjmuje, że gospodarka światowa ukształtowała się w latach 1450–1640⁴.

Tabela 1

Okresy końca izolacji pozaeuropejskich regionów historyczno-geograficznych

Region	Okres	Zdarzenie i jego następstwa
Ameryka	pocz. XVI w.	podbój przez Hiszpanię państw Azteków i Inków – włączenie Ameryki w ramy gospodarki światowej
Czarna Afryka	poł. XV w. koniec	początek europejskiego handlu afrykańskimi niewolnikami – włączenie Czarnej Afryki w ramy światowego handlu, podbój państwa Songhaj przez

⁴ I. Wallerstein, *Aufstieg und künftiger Niedergang des kapitalistischen Weltsystems*. Zur Grundlegung vergleichender Analyse /w:/ Kapitalistische Weltökonomie. Red. D. Senghaas. Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main. 1979, s. 45-48.

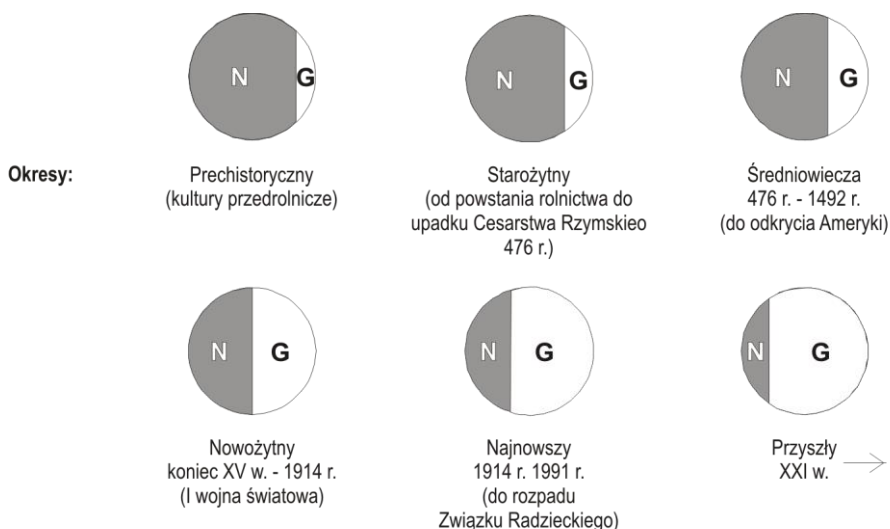
Region	Okres	Zdarzenie i jego następstwa
	XVI w.	Maroko i nawiązanie przez państwo Kanem-Bornu kontaktów z Turcją – zintensyfikowanie powiązań transsaharyjskich
Australia i Oceania	koniec XVIII w.	początek kolonizacji Australii przez Wielką Brytanię (założenie kolonii karnej)

Źródło: R. Bartkowiak, *Rozwój ludności świata i prawa nim rządzące*, SGH, Warszawa 2001, s. 110.

Cechy i przejawy nacjonalizmów i izolacjonizmów na przestrzeni wieków są zastępowane uniwersalnymi cechami i przejawami globalizmu światowego. Przejawy nacjonalizmów zanikając, zawsze pozostaną w swych sentymentalno-atawistycznych fragmentach, szczególnie w przejawach społeczno-kulturowych, przykładowo w folklorze, sztuce, zwyczajach, a nawet kulinariach. I odwrotnie, przejawy globalizmu są stare jak świat. Występowały również w okresach pełnego izolacjonizmu historyczno-geograficznego, jako cechy uniwersalne, w części wynikające z niskiego poziomu wiedzy. Występowanie wierzeń w siły nadprzyrodzone, wykorzystywanie naturalnych sił przyrody, zbieractwo, ziołolecznictwo itp. były i są wspólne dla całej ludzkości świata, bez względu na poziom izolacjonizmu lub otwartości świata.

Rysunek 1

Globalizm a nacjonalizm



Zakresy - obszary wpływów w świecie:

N - nacjonalny (narodowy, izolacyjny)

G - globalny (światowy, otwarty)

Źródło: Opracowanie własne.

Systemy społeczno-gospodarcze:

Narodowe

- | | |
|---------------|---|
| cechy | przejawy |
| – społeczne | plemienne, narodowościowe, państwowe –
izolacyjne, |
| – kulturowe | lokalne, folklorystyczne, tradycyjne, odrębne
wartości, ksenofobiczne, |
| – gospodarcze | autarkiczne, zamknięte, ekstensywne, nisko
wydajne/produktywne, immobilne, |
| – techniczne | wykorzystanie sił naturalnych, niski poziom
postępu technicznego
i technologicznego, ograniczona innowacyjność, |



p e t r y f i k a c j a

Globalny

- | | |
|-------|----------|
| cechy | przejawy |
|-------|----------|

– społeczne	internacjonalistyczne, zintegrowane, kosmopolityczne, koegzystencjalne, kohezyjne, federacyjne, unijne,
– kulturowe	światowe, internalizacyjne, wspólne wartości (przy uwzględnianiu różnorodności), sekularyzacyjne,
– gospodarcze	otwartości, koherencyjne, konwergencyjne, intensywne, synergiczne, światowy podział pracy i produkcji, system wysoko wydajny, produktywny, ekspansjonistyczny, mobilny, współzależny,
– techniczne	dynamiczny i innowacyjny postęp naukowo-techniczny, automatyzacja i robotyzacja, sztuczna inteligencja, inteligentne tworzywa/wyroby,
	 holizm, ewolucjonizm.

Rozwój transportu, komunikacji i telekomunikacji, informatyki, migracje ludności oraz rozwój turystyki przyczyniły się do powstania efektów demonstracji i naśladownictwa. Przez świat przechodzi globalna fala demokracji, cywilizacji i rozwoju kulturowego, z zachowaniem określonych odrębności. Następuje globalizacja standardów produkcyjnych, konsumpcyjnych, prawnych, organizacyjnych, technicznych, wzorców bytu, zachowań i innych. Powstaje globalne społeczeństwo światowe. Niemożliwy już jest, w dobie komputerów i Internetu, niezależny, partykularny, nacjonalistyczny rozwój kulturowy i gospodarczy.

Globalizacja światowa jako tendencja do świadomego kształtowania procesów w skali międzynarodowej i światowej **wynika** z następujących zjawisk:

1. negatywnych, związanych ze **wzrostem wspólnych zagrożeń** ekologicznych, militarnych, związanych z rzadkością zasobów, narastającą nierównością i dysproporcjami społeczno-ekonomicznymi w następstwie nierównego tempa rozwoju w świecie itp., zjawiskami grożącymi załamaniem się porządku światowego, które należy wspólnie ograniczać;
2. pozytywnych, wynikających z **efektów wzrostu globalnego** oświecenia i edukacji, cywilizacji i humanizacji, postępu naukowo-technicznego, w tym w zakresie globalnej komunikacji i informatyzacji, które należy rozpowszechniać.

Globalizm, wszechświatowy charakter zjawisk i problemów, ma swój **zespół cech** wyróżniających. Są to⁵:

1. **ogólnoświatowa skala zjawisk i problemów**, dotyczą bowiem całej ludzkości, mają charakter ponadpaństwowy i ponadregionalny, obiektywnie oddziałują na rozwój wszystkich społeczeństw i gospodarek;
2. **olbrzymia waga problemów** – mają charakter krytyczny, a ich nieprzezwyciężanie może zagrażać przetrwaniu ludzkości;
3. **sposób rozwiązywania problemów wymaga** ścisłej i wszechstronnej współpracy wszystkich zainteresowanych stron, co oznacza konieczność zjednoczenia wysiłków i **działań całej społeczności międzynarodowej**;
4. **złożoność i długofalowość problemów** – są one współzależne, wymagają totalnego i stałego angażowania wszystkich w ich rozwiązywanie.

Jeśli zjawiska charakteryzują się wyżej wymienionymi cechami, to można je uznać za globalne z punktu widzenia stosunków międzynarodowych. Z szerszego punktu widzenia za globalne można uznać takie problemy, które⁶:

- a) są obiektywnym następstwem rozwoju gospodarczego lub wynikiem istniejących w nim dysproporcji;
- b) mogą doprowadzić do zahamowania rozwoju gospodarczego, zmiany warunków życia, wzrostu śmiertelności czy nawet upadku cywilizacji,
- c) dotyczą całego świata;
- d) występują jednocześnie, są ze sobą powiązane i uzależnione od działania dużej liczby czynników;
- e) ich rozwiązanie wymaga podjęcia odpowiednich działań w wielu dziedzinach życia społecznego;
- f) wymagają podjęcia przedsięwzięć o zasięgu ogólnoświatowym, co jest niemożliwe bez współpracy wszystkich krajów.

Klasyfikacja problemów globalnych jest otwarta, a liczba zgłoszonych do jej katalogu zjawisk i problemów stale wzrasta. Tendencja do **stałego rozbudowywania problemów globalnych** wynika z ich wszechogarniającego charakteru. ONZ, organizacje ponadnarodowe, kluby (na przykład Klub Rzymski), stowarzyszenia oraz politycy i uczeni zgłaszają wciąż nowe problemy jako globalne, wymagające wspólnego rozwiązania. Lawinę zagadnień globalnych uruchomili T. Malthus, K. Marks i G. Orwell. Pierwszy zwrócił uwagę na zagrożenia związane z nadmiernym przyrostem w postępie geometrycznym ludności świata i wzrostem żywności tylko w postępie arytmetycznym. Groziło to i nadal grozi głodem na świecie. K. Marks udowodnił natomiast narastanie sprzeczności i antagonizmów między kapitałem a pracą, które groziły wybuchem rewolucyjnych przemian społeczno-politycznych. G. Orwell ostrzegął ludzkość

⁵ W. Anioł: *Zależności globalne a stosunki międzynarodowe*. „Sprawy Międzynarodowe” 1985, nr 1.

⁶ A. Budnikowski: *Pojęcie problemów globalnych*. „Sprawy Międzynarodowe” 1987, nr 2.

przed niebezpieczeństwami, które niosły totalitarne i centralistyczne systemy polityczne.

Problemy i zagrożenia globalne można pogrupować w zależności od ich płaszczyzny na polityczno-militarne, ekonomiczno-społeczne i kulturowo-cywilizacyjne. Nie jest to podział hierarchiczny, gdyż trudno zwaloryzować i nadać rangę poszczególnym problemom. Każdy z nich może spowodować przekroczenie fizycznych granic ziemi, ekosystemu oraz światowego ładu gospodarczego i społecznego. Następstwem może być totalna katastrofa, trudna do określenia i przewidzenia. Dostrzegając poszczególne problemy, ludzkość nie jest w stanie pojąć znaczenia ich wzajemnych powiązań ani rozpoznać podstawowych problemów grożących globalną destrukcją. Należy zatem równocześnie i z jednakową siłą likwidować wszystkie symptomy zagrożeń.

Tabela 2
Wybrane problemy – zagrożenia globalne

Polityczno-militarne	Ekonomiczno-społeczne	Kulturowo-cywilizacyjne
<ul style="list-style-type: none"> – wyścig zbrojeń, w tym nagromadzenie broni atomowej, chemicznej i biologicznej – ekspansja integryzmu (fundamentalizmu) islamskiego – kryzys instytucji międzynarodowych (np. ONZ) – neokolonializm i apartheid – rozwój nacjonalizmu, separatyzmu i faszyzmu – zagrożenie wojnami regionalnymi i wojną totalną – narastanie terroryzmu międzynarodowego – zagrożenia wynikające z upadku imperium radzieckiego – anarchizm 	<ul style="list-style-type: none"> – kryzys energetyczny – deficyt surowcowy – deficyt wody i żywności, głód – pandemia otyłości (plaga dobrobytu w szeregu państw) – eksplozja demograficzna, przeludnienie – dysproporcje społeczno-ekonomiczne w poziomie rozwoju – narastająca nędza i wykluczenie – masowe bezrobocie – kryzys systemu walutowego świata – mania wzrostu – inflacja – zadłużenia międzynarodowe – zakłócenia w płatnościach międzynarodowych 	<ul style="list-style-type: none"> – degradacja środowiska naturalnego – masowe migracje – wzrost promieniowania jądrowego, zagrożenia jądrowe – wzrost zorganizowanej przestępczości, w tym handlu narkotykami – ocieplenie skorupy ziemskiej – konflikty etniczno-religijne – epidemie nowych chorób (np. AIDS, syndromu chronicznego zmęczenia) – narastanie analfabetyzmu funkcjonalnego, oprócz naturalnego i wtórnego – stresy spowodowane rewolucją naukowo-techniczną – przestarzały system oświaty – alienacje i rewolta młodzieży – niekontrolowana urbanizacja – eksplozja gwałtu, brutalność – skorumpowanie i przemoc – biurokracja – upadek wartości moralno-etycznych – poczucie niestabilności – życie w odosobnieniu (LAT – <i>living alone together</i>) – tolerancja eutanazji – nadmierny relatywizm moralny i indywidualizm

Polityczno-militarne	Ekonomiczno-społeczne	Kulturowo-cywilizacyjne
<ul style="list-style-type: none"> – korupcja polityczna – niemoc policji – narastanie działań najemników i piratów 	<ul style="list-style-type: none"> – protekcyjnizm – kryzys ubezpieczeń społecznych – antyekologiczny rozwój gospodarczy – konsumpcjonizm – dyktatura czasu, mody, kwalifikacji i konsumpcji – mania tworzenia – mnożenie nierówności – poszerzanie się szarej strefy – wojny ekonomiczne 	<ul style="list-style-type: none"> – dehumanizacja, wyjałowienie kulturowe – niekontrolowany rozwój biotechnologii, modyfikacji genetycznej i inżynierii społecznej – niewiedza, uprzedzenia, stereotypy i niechętny stosunek do wielokulturowości – unifikacja konsumpcji, zachowań i aspiracji – wzrost ryzyka techniczno-technologicznego i radioaktywności – przekraczanie norm śladu ekologicznego i żyjącej planety

Źródło: Opracowanie własne.

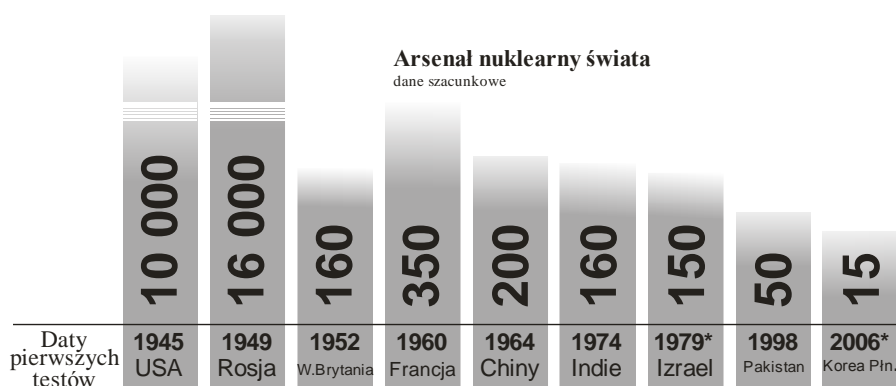
Wszystkie wymienione zagrożenia mogą doprowadzić do totalnej destrukcji w świecie, masowych patologii, zniszczenia cywilizacji, a nawet zagłady świata. Może być spowodowana tylko jednym z wielu zagrożeń, które w następstwie niewłaściwych decyzji i działań lub zaniechań mogą doprowadzić świat do katastrofy. Przedstawione zostaną tylko trzy zagrożenia: wybuch wojny atomowej, znaczne przekroczenie norm śladu ekologicznego i żyjącej planety oraz wojny ekonomicznej.

Według danych z 2009 r. **arsenał nuklearny świata** jest szacowany na około **27 tys. głowic atomowych** o różnej sile. Spowodowanie wybuchu tylko ich małej części w reakcji łańcuchowej: jedno państwo atakuje atomowo inne państwo, które zwrotnie i retorsyjnie odpowiada agresorowi użyciem broni atomowej, a sojusznicy obu stron wspomagają atomowo walczące strony, przeradza się w światową wojnę atomową, niszczącą świat i istoty żywe (ludzi, faunę i florę), skażając radioaktywnie kulę ziemską na dziesiątki lat. Grozi to zagładą ludzkości.

Potencjały nuklearne w świecie są rozmieszczone w 9 państwach. Największym arsenałem dysponuje Rosja, około 16 tys. głowic, i USA, około 10 tys. głowic, a pozostałe państwa posiadają 1085 głowic. Łącznie jest to około 27 tys. głowic atomowych.

Rysunek 2

Arsenał nuklearny świata /dane szacunkowe z 2009 r./, w ilości sztuk głowic



* według informacji wywiadowczych

Źródło: Światowy wyścig po broń masowej zagłady, „Dziennik”, 5.02.2009, s. 17.

Według informacji Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej – IAEA z maja 2009 r. w okresie od kilku miesięcy do kilku lat arsenał atomowy może stworzyć dodatkowo 20 państw⁷, w tym najszybciej Iran, Syria, Japonia i Korea Południowa. Niebezpieczeństwo atomowe dla świata wzrasta również w związku z próbami zbudowania przez organizacje terrorystyczne tzw. brudnej bomby, z materiałami radioaktywnymi i klasycznymi ładunkami wybuchowymi.

Ślad ekologiczny (*ecological footprint*) jest wskaźnikiem obliczanym przez Międzynarodową Organizację Ekologiczną (*World Wildlife Fund – WWF*). Organizacja powstała w 1961 r., a jej misją jest powstrzymanie degradacji środowiska naturalnego naszej planety i stworzenie przyszłości, w której ludzie będą żyli w harmonii z przyrodą. Wskaźnik określa stopień konsumpcji zasobów naturalnych. Mierzy się go powierzchnią łąd i mórz, aby wyprodukować obecnie wykorzystywane zasoby i zaabsorbować wytwarzane zanieczyszczenia (odpady, dwutlenek węgla, inne gazy itd.). Wskaźnik wyrażany jest w globalnych hektarach na osobę (ha/os.). Po podziale produkcyjnej powierzchni naszej planety przez liczbę mieszkańców na jedną osobę w 2008 r. przypadało 2,1 ha. Według *Living*

⁷ Bombę atomową jutra może mieć 20 państw, Dziennik, 18.05.2009, s. 15.

Planet Report 2008 WWF przeciętny mieszkaniec ziemi zużywał 2,7 ha, tj. występowało przeekspluatowanie planety, powiększające się z każdym rokiem. Przyrasta bowiem liczba ludności świata, która 18.10.2009 liczyła już 7 mld, a powierzchnia lądów i mórz ulega systematycznie degradacji. Ślad ekologiczny na różnych kontynentach i w różnych społecznościach jest zróżnicowany. Najniższy jest w Afryce. Przykładowo na jednego mieszkańca Konga wyniósł 0,5 ha. Na jednego Chińczyka wyniósł 2,1 ha, Polaka 4 ha, mieszkańca UE 4,9 ha, a Amerykanina 9,2 ha. Jeśli wszyscy mieszkańcy świata potrzebowaliby tyle przestrzeni co Amerykanie, żeby zaspokoić swoją konsumpcję i zaabsorbować swoje zanieczyszczenia, potrzebna byłaby przestrzeń ziemi i mórz 4,5-krotnie większa od naszej planety⁸. Gdyby wyizolować kontynent europejski, to tylko dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców UE potrzebna byłaby przestrzeń dwóch Europ. Ponieważ jest to fizycznie niemożliwe, Europejczycy w części korzystają z zasobów ekologicznych innej części globu ziemskiego, głównie słabo rozwiniętych krajów świata, oraz przeeksplatuują swoje zasoby naturalne.

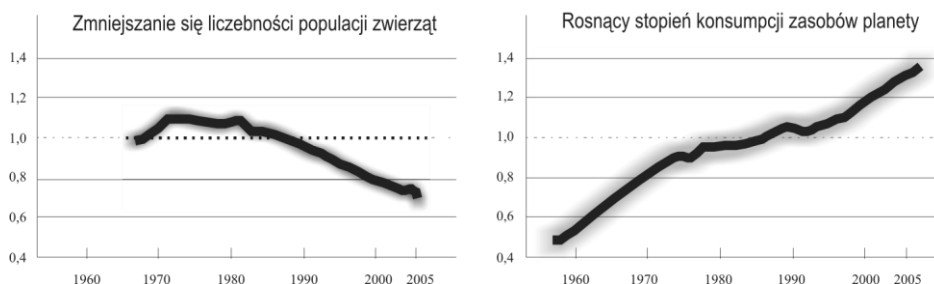
Największy ślad ekologiczny pozostawiają po sobie społeczeństwa nie tylko państw bogatych i wysoko rozwiniętych, jak USA i krajów zachodnioeuropejskich, ale również społeczeństwa państw nisko rozwiniętych: Chin, Indii, Pakistanu czy Północnej Afryki, na skutek antyekologicznej, rabunkowej gospodarki względem ziemi. Społeczeństwa tych państw konsumują od około 100 do ponad 200% ponad dopuszczalne granice naturalnej wydolności przyrody i środowiska. Najmniejsze ślady ekologiczne, poniżej naturalnych możliwości wydolności przyrody i środowiska, pozostawiają po sobie społeczeństwa państw biednych i zacofanych, jak również terenów państw średnio rozwiniętych, ale o ubogiej infrastrukturze techniczno-cywilizacyjnej, co równoznaczne jest z niskim poziomem eksploatacji zasobów ziemi. Są to m.in. społeczeństwa Syberii i Dalekiego Wschodu aż po Kambodżę, Mongolii, Afryki na południe od Sahary, Ameryki Południowej oraz Kanady, Szwecji i Finlandii. W trzech ostatnich przypadkach jest to następstwem wysokiej cywilizacji i dbałości o środowisko naturalne. Pomimo że w krajach tych są jeszcze duże rezerwy ekologiczne na przeciętnego ich mieszkańca, nadmierny wielokrotnie ślad ekologiczny w wymienionych krajach wysoko rozwiniętych powoduje, że bilans ekologiczny ziemi jest deficytowy, co zagraża przyszłości ludzkości.

⁸ Powierzchnia świata wynosi 510 mln km² (1 km² = 100 ha), z tego lądy zajmują 149 mln km² (30%), a wody 361 mln km² (70%). Struktura lądów (2005 r.) wynosi: 30% użytki rolne, 28% lasy, a pozostałe 42% są to grunty miejsko-przemysłowe i nieużytki. Całkowita objętość wód wynosi 1,4 mld km³, z czego 9 mln km³ są to wody słodkie (2,5%), a reszta wody zasolone (97,5%). Zasób ten jest rozmieszczony nieproporcjonalnie, na pustyniach śladowo. W ciągu ostatnich 100 lat spożycie wody na świecie wzrosło 8-krotnie, przy 4-krotnym wzroście liczby mieszkańców (z 1,6 mld do 7 mld osób). Średnie zużycie wody w USA wynosi 700 l dziennie na osobę, w Europie 300 l, a w niektórych krajach afrykańskich poniżej 10 l. Konsumentami wody słodkiej jest rolnictwo w 70% (wychodowanie główki sałaty wymaga zużycia 2,5 l wody, kolby kukurydzy 74 l, a kilograma wołowiny 13 tys. l), przemysł w 20%, a zużycie komunalne wynosi 10%.

WWF oblicza również **wskaźnik żyjącej planety** (*living planet index*). Jest to wskaźnik oceny bioróżnorodności, opracowywany od 1970 r. Wskazuje na depopulację oraz całkowite wyginięcie niektórych gatunków fauny i flory. W okresie od 1970 do 2005 r. populacje te zmniejszyły się o $\frac{1}{3}$ w przestrzeni lądowej, w tym zwierząt o 33%, ryb słodkowodnych o 35%, a ptaków o 20%. Niektóre gatunki całkowicie wyginęły.

Rysunek 3

Stopień niszczenia środowiska ziemskiego



Źródło: I. Redlińska, *Zadłużeni wobec planety*, „Rzeczpospolita”, 29.10.2008, s. A-22.

Zwiększające się wskaźniki śladu ekologicznego i żyjącej planety grożą zagładzie świata przez jego przeeksploatowanie, wyjałowienie, zdewastowanie i pozbawianie fauny i flory. Grozi to powszechnym głodem, zgodnie z teorią Malthusa.

Chociaż globalizacja i postępujące procesy międzypaństwowych integracji oraz pokojowa polityka propagowana w świecie sugerują, że zarzewia wojen globalnych, kontynentalnych i światowych raczej już nie występują, gdyż politycy i społeczeństwa zdają sobie sprawę, że współcześnie groziłoby to zagładą ludzkości i planety, to jednak występują wojny ekonomiczne w mniejszym zakresie, których skala może wzrosnąć, ze skutkami politycznymi, a nawet militarnymi. Zawsze, z określonym nasileniem, występowały one w świecie, na szczęście jedynie w układach regionalnych. Występujący obecnie w świecie wyścig ekonomiczny o dominację pomiędzy głównymi aktorami w gospodarce światowej: USA, UE, Chinami, Rosją, Brazylią, Indiami i innymi krajami, które chcą wejść do grona głównych aktorów gospodarki światowej, zagraża poprzez narastającą konkurencyjność, destabilizacje koniunkturalne i dążenia do hegemonii zindywidualizowanej przez określonych aktorów, prowadzeniem niejawnych

wojen ekonomicznych. W. Orłowski podzielił wojny ekonomiczne według zastosowanych środków działania na cztery generacje⁹.

Wojny ekonomiczne I generacji. Toczone były w historii wiele razy. Tradycyjnie używano narzędzi polityki handlowej. Kraj X, który usiłował zmusić do kapitulacji kraj Y, nakładał wysokie cła na import, dławiąc mu produkcję. Dawało to skutek wtedy, gdy sytuacja gospodarcza kraju Y w znacznym stopniu zależała od eksportu na rynek kraju X. W ten sposób Niemcy usiłowały w 1925 r., prowadząc wojnę gospodarczą z Polską, złamać ją, zakazując importu polskiego węgla i podwyższając cła na pozostałe towary. Polskę uratowało wówczas przed klęską przekierowanie wywozu węgla na inne rynki i wybudowanie portu w Gdyni, „okna na świat”. Napoleon usiłował zniszczyć Wielką Brytanię, odcinając angielskim towarom przemysłowym dostęp do kontynentalnego rynku europejskiego poprzez blokadę wyspy. Podobnie zachowała się Rosja wobec Mołdawii i Gruzji, bolesnym dla nich zakazem importu z tych krajów win w pierwszym dziesięcioleciu XXI w. Wojny I generacji uważa się obecnie za przestarzałe i mało skuteczne.

Wojny ekonomiczne II generacji. Polegają na odcięciu atakowanego kraju od dostaw surowców, zwłaszcza energetycznych lub wody, wobec krajów pozbawionych ich w dostatecznym stopniu. Jako pierwsze zrobiły to na dużą skalę kraje arabskie, w ten sposób atakując Izrael. Próba zamknięcia dostaw morskich przez Morze Czerwone oraz odwrócenia biegu rzek spływających z Syrii i Jordanii, dostarczających znaczną część niezbędnej Izraelowi wody słodkiej, pokrzyżował sam Izrael, pokonując militarnie te kraje arabskie. W rewanżu kraje arabskie zastosowały embargo w 1973 r. na dostawy ropy dla krajów zachodnich popierających Izrael. Świat odczuł wówczas recesję, ale szybko powrócił do równowagi. Wojna surowcowa może być jednak skuteczna. W latach 1980–1981 Związek Radziecki systematycznie straszył Polskę odcięciem dostaw gazu i ropy naftowej, co mogło zmienić ówczesny kryzys gospodarczy w katastrofę. Obecnie (2009) broń ta jest wykorzystywana przez Rosję w konfliktach z Ukrainą, całkowicie uzależnioną od rosyjskiego gazu.

Wojny ekonomiczne III generacji. Jest to uderzenie w podstawy finansowe kraju przez odcięcie nieprzyjaciela od źródeł dewiz. W ten sposób prezydent USA R. Reagan rozstrzygnął w latach 80. zimną wojnę. Widząc pogarszającą się sytuację ekonomiczną Związku Radzieckiego, Amerykanie postanowili wydrenować jego zasoby dewizowe. Narzucili Moskwie kosztowny wyścig zbrojeń, odcięli od nowych kredytów i sparaliżowali plany budowy wielkich syberyjskich gazociągów, które miały zapewnić wzrost radzieckiego eksportu. Plan zadziałał, Związkowi Radzieckiemu zabrakło dewiz, a to przełożyło

⁹ *Czy możliwe są wojny ekonomiczne?* Wywiad W. Orlińskiego z W. Orłowskim, „Gazeta Wyborcza”, 21.09.2009, s. 36.

się na powszechny brak wszystkiego, co zakończyło żywot komunizmu i spowodowało rozpad Związku Radzieckiego.

Wojną ekonomiczną III generacji jest również niszczenie systemu finansowego przeciwnika poprzez zalewanie go fałszywymi pieniędzmi lub spekulacyjny atak na jego rynki finansowe. Narzędzi takich w historii używano, ale w ograniczonym zakresie. W XVIII w. Fryderyk Wielki zalał Rzeczpospolitą fałszywymi pieniędzmi bitymi w Dreźnie. W czasie II wojny światowej Niemcy uruchomili masową produkcję fałszywych funtów szterlingów, które wpuszczane na brytyjski rynek miały doprowadzić gospodarkę do chaosu. Celem ataków spekulacyjnych może być też zarobek spekulacyjny, czego dokonał znany finansista George Soros, doprowadzając do załamania się funta w 1992 r. Anglicy musieli wówczas wystąpić z ERM – Mechanizmu Kursów Walutowych, przygotowującego do przyjęcia euro.

Wojny ekonomiczne IV generacji. Są dotychczas testowane. Ich celem jest doprowadzenie wrogię państwa do kompletnej zapaści, za sprawą uderzenia w system przepływu informacji lub zniszczenia systemów zasilania energetycznego. Bez komputerów, Internetu czy zasilania energetycznego natychmiast zamarłyby banki i giełdy, karty kredytowe stałyby się bezużytecznymi kawałkami plastiku, stanąłby transport, przestałby płynąć prąd. Rosyjscy hakerzy próbowali już wywołać chaos w krajach bałtyckich, włamując się do kluczowych systemów komputerowych. Konsekwentne zastosowanie tej broni może być przerażające dla funkcjonowania świata i ludzkości.

Rozwiązaniu problemów globalnych sprzyja osłabienie motywacji egoistycznych w polityce państw. Wzrasta świadomość, że nie można odizolować się od zagrożeń światowych. Skłania to władze państw do zachowań proglobalnych i kooperacyjnych. Na kształtowanie się takich zachowań wpływa **eliminowanie** szkodliwej **nieufności** w życiu międzynarodowym. Następuje to dzięki:

- a) rozbudowaniu różnych kanałów wzajemnego komunikowania się, zwiększaniu przepływu informacji między państwami, budowaniu środków zaufania;
- b) eliminowaniu irracjonalnych uprzedzeń oraz stereotypów ideologicznych, gospodarczych, kulturowych i narodowych;
- c) zastępowaniu obrazu wroga i przeciwnika obrazem konkurenta lub partnera;
- d) zwalczaniu kultu siły i przewagi, w tym ekonomicznej, propagowaniu myślenia o współdziałaniu w społeczeństwach.

Świadomość działań globalnych, a nawet potrzeba istnienia nieformalnego quasi-rządu światowego stale narasta wśród polityków, w mniejszym stopniu w społeczności światowej. Propagując ideę globalizacji, zwraca się uwagę na względy pragmatyczne i korzystne rozwiązania globalne z punktu widzenia wszystkich uczestników świata. Procesy globalizacyjne przyczyniają się do obniżania kosztów produkcji i wymiany w skali światowej, do poprawy jakości

produktów i usług; wzmocnieniu ulegają preferencje klientów, użytkowników dóbr i usług. Konkurencja zmienia się, z antagonistycznej w nieantagonistyczną z punktu widzenia megaekonomicznego i megaspolecznego staje się samodzielnym celem wspólnych poszukiwań najlepszych rozwiązań dla świata i ludzkości.

W strategii globalnej działalności gospodarczej wymienia się więcej korzyści niż niedogodności lub zagrożeń. Z ekonomicznego punktu widzenia globalizacja produkcji wywołuje zespół procesów, które:

1. umożliwiają projektowanie, rozwój, produkcję, dystrybucję i konsumpcję produktów i usług na skalę światową z wykorzystaniem instrumentów przygotowywanych i udostępnianych w skali światowej (patenty, bazy danych, nowe informacje, technologie, infrastruktura, komunikacyjna itp.);
2. są ukierunkowane na coraz bardziej zdywersyfikowane i nastawione na klienta globalne rynki, regulowane przez quasi-universalne normy i standardy;
3. są oparte na organizacjach (sieciach firm) działających na całym świecie, których kapitał należy obecnie coraz częściej do akcjonariuszy rozproszonych na wszystkich kontynentach, a ich kultura jest otwarta na środowisko światowe i podporządkowuje się światowej strategii. Trudno jest zidentyfikować specyfikę terytorialną, prawną, ekonomiczną i technologiczną tych organizacji (mimo że mają jakieś siedziby władzy) z powodu silnych wzajemnych powiązań międzynarodowych występujących między firmami, infrastrukturami i przepisami obowiązującymi w różnych fazach: projektowania, produkcji, dystrybucji i konsumpcji dóbr i usług.

Globalizacja prowadzi również do eksplozji aliansów strategicznych między firmami w świecie. Główne przyczyny aliansów są następujące:

- a) mniejszy indywidualny, a większy wspólny udział w kosztach badań i rozwoju,
- b) zapewnienie dostępu do uzupełniających się technologii,
- c) pozyskiwanie chronionej wiedzy i technologii partnera, skok technologiczny,
- d) skracanie się cyklu życia produktów,
- e) wspólny udział w kosztach rozwoju produktów,
- f) dostęp do rynków zagranicznych, światowych,
- g) dostęp do wysoko wykwalifikowanych pracowników,
- h) dostęp do zasobów finansowych.

Zmiany, które w ostatnich kilkunastu latach zachodzą w świecie, charakteryzują się globalnym zasięgiem przestrzennym i globalnymi skutkami, w większym lub mniejszym stopniu wpływającymi na poszczególne państwa, społeczeństwa lub mniejsze zbiorowości. Można to przykładowo odnieść do następstw zniszczeń ekologicznych. Tworzenie dobrobytu w Niemczech, Francji, Japonii lub gdzieś indziej nie zależy już tylko od standardów w danych państwach i ich przedsiębiorstwach, rodzimej nauki, technologii, kapitału i pracy, lecz od światowego rynku produktów i finansów, korporacji multinarodowych, odkryć

naukowych, technologii stworzonej „gdzieś w świecie” i wielu innych uwarunkowań globalnych.

Globalizacja odnosi się do wielości powiązań i sprzężeń pomiędzy państwami i społecznościami tworzącymi system światowy. Wydarzenia, decyzje i działania w jednej części świata mają znaczące konsekwencje dla państw, społeczeństw, a nawet indywidualnych ludzi w odległych częściach globu.

Przykładem może być wybuch radioaktywny w elektrowni jądrowej w Czarnobylu na Ukrainie 26.04.1986 r., czy zamach terrorystyczny na World Trade Center w Nowym Jorku i Pentagon w Waszyngtonie 11.09.2001 r. Wydarzenia te spowodowały określone implikacje w całym świecie, w tym skutki ekonomiczne.

Globalizacja jest bardzo zróżnicowana pod względem obszaru, rozprzestrzeniania się i konsekwencji. Państwa jako formy politycznej organizacji społeczeństw i gospodarek stały się zbyt małe, aby sprostać rosnącej liczbie i istotności globalnych zagrożeń, wyzwań i trudnych problemów. **Narastająca globalizacja staje się początkiem końca aspektu narodowego** jako strategicznego punktu odniesienia dla wszelkich naukowych, gospodarczych, społecznych i kulturowych problemów.

SUMMARY

GLOBALIZATION – CHANCES AND THREATS

Lasting since the 16-th century the economic globalisation has ended the times of the isolation of non-European historical and geographical regions.

Not only is globalisation a source of development chances and the disappearance of global threats: political and military, social and economic, cultural and civilisational.

The three most significant threats are as follows:

- a) The growth of nuclear power in the world.
- b) The growth of economical footprint and the determination of the living planet index.
- c) The growth of threat of hidden economic wars of new generations.

Translated by Waldemar Grzywacz